

sobota, 31.12.2022

Początek [J 1, 1-18]

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, z tego, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Pojawił się człowiek posłany przez Boga, Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz został posłany, aby zaświadczyć o światłości. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądz ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: «Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie». Z Jego pełności wszyscy otrzymaliśmy – łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało dane za pośrednictwem Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział; ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim pouczył.

>P<

To ostatni dzień 2022 roku. Za chwilę wkroczymy w nowy czas. Rozpocznie się nowy początek naszego życia. Zaczniemy zapisywać kolejne jego rozdziały. Często tak właśnie rozumiemy czas Nowego Roku. Ewangelia tego dnia również przypomina nam o tym niesamowitym początku, który rozpoczął się z momentem przyjścia Bożego Syna na świat. Narodzenie Boga w ludzkim ciele, stało się nowym początkiem w dziejach świata i człowieka. W poetycki, metafizyczny sposób opisuje to swoim hymnem św. Jan Ewangelista. W Ewangelii tej padają piękne słowa: "Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi" (J 1, 12). Apostoł przypomina nam, że nie tylko mamy pokładać ufność we własnych zdolnościach, zamierzaniach, czy planach. Siłą każdego chrześcijanina ma być wiara w obecność Boga w ich życiu. On jest tym, który ma przenikać nasze istnienie i zamiary. On chce być światłem, które będzie rozpraszało mroki życia. Jezus chce być tym, który obdarza życiem. Chrystus pragnie być rozpoznawany w naszej codzienności. To On chce dodawać nam mocy, byśmy stawali się nieustannie dziećmi Bożymi. Zachciej pomyśleć dzisiaj, w jaki sposób rozpoczniesz ten nowy czas. Poproś dziś Boga o światło i towarzyszenie. Wsłuchaj się w to, co chce odpowiedzieć Ci Bóg. Dziś Kościół podczas Eucharystii, czy w Breviarzu modli się następującymi słowami: "Wszechmogący, wieczny Boże, z Twojej woli wszelkie dążenie człowieka do Ciebie ma swój początek i swoje dopełnienie w tajemnicy Narodzenia Twojego Syna, † spraw, abyśmy należeli do Chrystusa, * który jest Zbawicielem wszystkich ludzi". Niech nasze chrześcijańskie życie będzie odzwierciedleniem słów tej modlitwy.